

NARODZENIE PAŃSKIE 2006

NOWA RADA PARAFIALNA

Rok 2006 był ostatnim rokiem pięcioletniej kadencji dotychczasowej Rady Parafialnej. Dlatego w niedzielę, 10 grudnia, odbyło się Zgromadzenie Parafialne, którego celem był wybór nowej Rady Parafialnej.

Wraz z wyborem członków Rady Parafialnej Zgromadzenie Parafialne wybrało siedmiu delegatów do Synodu Diecezjalnego oraz parafialną Komisję Rewizyjną. Na naszych łamach pragniemy przedstawić osoby, które zostały wybrane do wymienionych gremiów na pięcioletnią kadencję.

Do Rady Parafialnej zostali wybrani:



Edgar Barcikowski
politolog



Witold Baryliński
inżynier budownictwa



Jolanta Bens
ekonomista



Zofia Klimkowska
filolog



Józef Lasota
inżynier elektronik



Maciej Lis
prawnik



Krzysztof Niemiec
ekonomista



Adam Rajczyba
muzyk

WYDARZENIA



Adela Rzepka
inżynier budownictwa



Jacek Sowa
geolog



Janusz Witt
filolog



**Juliusz
Wojciechowski**
przedsiębiorca

Delegaci do Synodu Diecezji Wrocławskiej:



Edgar Barcikowski
politolog



Witold Grzesiak
fizyk



Józef Lasota
inżynier elektronik



Maciej Lis
prawnik



Jan Pellar
profesor medycyny



**Leopold
Weinbrenner**
doktor medycyny



Janusz Witt
filolog

NARODZENIE PAŃSKIE 2006

Parafialna Komisja Rewizyjna:



Elżbieta Fus
ekonomista



Kurt Góral
technik budowlany



Ewa Sowa
lekarz stomatolog



W dniu 3 grudnia 2006 r. w pierwszą niedzielę Adwentu w naszej parafii odbył się tradycyjny już kiermasz adwentowy. Oficjalnie otworzył go bp Ryszard Bogusz zapraszając wszystkich przybyłych do dokonywania miłych sercu, oku i podniebieniu zakupów.

WYDARZENIA

Dzieci ze szkółki niedzielnej wraz z rodzicami przygotowały różności. Można było zatem nabyć wykonane przez nie oryginalne kartki świąteczne, przepiękne ozdoby na choinkę, w tym figurki gipsowe, kartoniki na prezenty, kalendarze adwentowe. Była również możliwość skosztowania przez dorosłych grzanego wina - "jedyne 3 zł", jak zachęcał wszystkich **Andrzej Korus** wymachując chochlą dla zachęty, a także wspaniałe wypieki mam.

80 procent dochodu z kiermaszu zostanie przeznaczone dla jedynej w swoim rodzaju Fundacji "Dr Clown", która powstała po to, by nieść radość i nadzieję dzieciom chorym przebywającym w szpitalach (20 procent zebranej sumy zostało



Biskup Bogusz oficjalnie otwiera kiermasz.
Z lewej strony jeden z głównych organizatorów - Jacek Sowa,
z prawej ks. Marcin Orawski.

przekazanych na potrzeby dzieci z naszej parafii).

Fundacja powstała najpierw w Stanach Zjednoczonych, następnie w krajach Europy Zachodniej, a od 12 lipca 1999 r. działa również w Polsce. Wszelkstronnie



Sprzedający i kupujący

NARODZENIE PAŃSKIE 2006



Stanowisko z grzonym winem jak zawsze profesjonalnie obsługiwał Andrzej Korus

wyszkoleni terapeuci, wolontariusze leczą śmiechem i zabawą rozładowując u dzieci depresję, niejednokrotnie szok kooperacyjny, napięcia nerwowe, smutek i w ten sposób sprawiają, że chcą one żyć, być zdrowe i znowu szczęśliwe.

Wszystkim "Kiermaszowiczom" bardzo pięknie dziękujemy za dobre serce i hojność.

Dagmara Kwiecińska-Kraj
foto: D. Pukar, I. Orawska, M. Orawski
Więcej zdjęć na www.naszaparafia.pl

Informujemy, że w czasie kiermaszu zebrano kwotę 1425 zł.

DR CLOWN

NA SZKÓŁCE NIEDZIELNEJ



WYDARZENIA



W kościele, w czasie nabożeństwa, terapeutka Alicja Gołuchowska przybliżyła służbę wśród dzieci na oddziałach szpitalnych.



W czasie szkółki dzieci na uczyły się kilku sztuczek

Tydzień po Kiermaszu Adwentowym, w niedzielę 10 grudnia, dzieci ze szkółki niedzielnej przekazały czek na kwotę 1140 zł Fundacji Dr Clown, której wolontariusze prowadzą tzw. terapię śmiechem wśród dzieci na oddziałach szpitalnych. Czek odebrała terapeutka fundacji **Alicja Gołuchowska**, która w czasie nabożeństwa przybliżyła działalność fundacji, a później osobiście poprowadziła zajęcia z dziećmi z naszej parafii. Więcej na temat Kiermaszu oraz Fundacji Dr Clown piszemy na stronach 7-8.

mo.

Więcej zdjęć na www.naszaparafia.pl



Na działalność Fundacji Dr Clown dzieci przekazały czek w wysokości 1140 zł

NARODZENIE PAŃSKIE 2006

CAPELLA ECUMENICA

PIERWSZA PŁYTA



Tegoroczny początek sezonu artystycznego dla naszego chóru był niezwykle pracowity. Złożyły się na to dwa czynniki. Po wakacyjnej przerwie od razu trzeba było rozpocząć bardzo intensywną pracę na nowym repertuarze, który przygotowaliśmy na konkurs, potem z kolei nastąpiła intensywna praca nad dopracowaniem materiału muzycznego na naszą pierwszą płytę CD.

To pierwsze działanie było o tyle trudne, iż jak to zwykle bywa po wakacjach, mieliśmy pewne problemy z frekwencją i pełnym składem, który mógłby pojechać

na konkurs. W szranki konkursowe stanęliśmy ostatecznie początkiem października 2006, a odbyło się to na I Dolnośląskim Festiwalu Chórów "Silesia Cantat" w Głogowie. Mimo osłabionego składu chóru zajęliśmy II miejsce w kategorii chórów kameralnych. Przy wielu okazjach i w rozmowach wielokrotnie powtarzam, że uczestnictwo we wszelkich festiwalach i konkursach choć bywa wysoce stresujące, to jednak niezwykle mobilizuje zespół i bez względu na rezultat w postaci miejsca, zawsze podnosi poziom artystyczny chóru. Jest przy tym miłą okazją do lepszego poznania się wzajemnie podczas wyjazdów, w pewnym oderwaniu od szarej codzienności.

Po konkursie, niemal z biegu, zaczęliśmy ćwiczyć kolędy, które miały znaleźć się na naszej pierwszej płycie. Te wielce interesujące opracowania polskich kolęd, zachwyciły już niejednego słuchacza podczas naszych koncertów w ubiegłych latach. Pragnę tu nadmienić, że kolędy śpiewamy w opracowaniu znanego współczesnego kompozytora **Henryka Jana Batora**, wykładowcy krakowskiej

WYDARZENIA

Akademii Muzycznej, autora wielu kompozycji chóralnych i symfonicznych.

Z ostatniego dorobku kompozytorskiego można tu wymienić choćby muzykę na Ingres Arcybiskupi **Kardynała Stanisława Dziwisza**, oraz na wizytę **Papieża Benedykta XVI** w Polsce w 2006 roku.

Opracowania kolęd, które znalazły się na naszej pierwszej płycie **Botor** napisał w latach 1981-2002. Udało nam się uzyskać zgodę na nagranie płyty, na której zawarte są wszystkie kolędy w opracowaniu tego kompozytora. Nasza płyta, która się ukazuje w ten szczególny czas

święteczny, jest dla nas niezwykle miłym doświadczeniem. Tym samym mamy świadomość, że zostawiamy trwały ślad w naszej działalności na niwie artystycznej.

Oby radość ze słuchania tych kolęd, była co najmniej tak duża, jaką wszyscy odczuwamy podczas Świąt Bożego Narodzenia, kiedy w rodzinnym gronie zasiadamy do wspólnej wieczerzy wigilijnej.

A obok muzyki, której posłuchacie, życzymy Wam, mili, wiele Bożych błogosławieństw na cały święteczny czas i pełnego łask Bożych Nowego Roku 2007.

Adam Rajczyba

DEBIUT CHÓRU PARAFIALNEGO

W Pamiątkę Reformacji, 31 października br., oficjalnie zadebiutował Chór Parafialny pod dyr. **Dawida Ślusarczyka**. W czasie reformacyjnego nabożeństwa chór wykonał trzy pieśni: **Sonneder Gerechtigkeit**, **Będę Cię chwalił mój Panie (Psalm 30)** oraz **kanon Ehr sei dein Vater**.

Chór Parafialny rozpoczął działalność na początku października br. Próby odbywają się w każdy piątek o godz. 18.30. Chór Parafialny, jest drugim obok



Capella Ecumenica, chórem działającym w naszej parafii.

mo. więcej zdjęć na www.naszaparafia.pl

NARODZENIE PAŃSKIE 2006

GRUZINI I OSETYŃCZYCY O WOJNIE I POJEDNANIU

W czwartek, 9 listopada, gościliśmy w parafii kilkunastoosobową grupę dziennikarzy i parlamentarzystów z Gruzji oraz Południowej Osetii. Głównym celem spotkania była dyskusja o procesie pojednania oraz budowania tolerancji między ludźmi różnych narodowości, wyznań i religii. Zainteresowanie gości wzbudzała przede wszystkim tzw. Dzielnica Wzajemnego Szacunku, do której należy nasza parafia i gdzie od lat współpracują ze sobą ewangelicy, katolicy, prawosławni oraz Żydzi.

W tle wizyty gruzińskich gości oraz ich zainteresowania tematyką pojednania przewijał się najważniejszy temat związany z toczącą się w ich kraju wojną domową. Co ciekawe w grupie byli zarówno parlamentarni aktywiści z Południowej Osetii, walczącej o niepodległość i uznanie ich państwa na arenie międzynarodowej, jak i przedstawiciele parlamentu Gruzji, który zdecydowanie sprzeciwia się tym dążeniom. W efekcie trwa krwawy konflikt, którego zawilości przedstawili goście "z obu stron barykady".

Na uwagę zasługuje fakt, że mimo dzielącego ich konfliktu, goście mówili przede wszystkim o dążeniu do pokoju. Odnosząc się do siebie

z szacunkiem, jak powiedzieli, przyjechali do Wrocławia aby szukać inspiracji do procesu, który w naszym mieście niespełna kilkadziesiąt lat po wojnie doprowadził do tego, że Wrocław postrzegany jest jako miasto pojednania, czego najlepszą wizytówką jest Dzielnica Czterech Świątyń, zwana Dzielnicą Wzajemnego Szacunku.

Na koniec spotkania goście zwiedzili nasz kościół, gdzie szczególne wrażenie, szczególnie na byłym żołnierzu - weteranie gruzińskiej wojny domowej wywarły odkryte tablice z imionami i nazwiskami niemieckich ofiar I Wojny Światowej. - *Mam nadzieję, że i w naszym kraju przyjdzie taki czas, gdy osetyńskie tablice nie będą niszczone przez Gruzinów, a gruzińskie u nas w Osetii* - powiedział z wyraźnym wzruszeniem. Spotkanie z gośćmi prowadzili: **Janusz Witt** oraz **ks. Marcin Orawski**.

tekst i foto: mo



WYDARZENIA

ŚWIĄTECZNA WYCIECZKA DO DREZNA



Ponieważ aura za oknem nie sugeruje nadchodzących Świąt, parafialne Bractwo Turystyczne zorganizowało wyprawę w poszukiwaniu Ducha Bożego Narodzenia. I w ten oto sposób w dniu 9 grudnia wyruszyliśmy na jednodniową, ale za to zagraniczną podróż. O godzinie 8 rano zebraliśmy się pod kościołem i autokarem, który pomógł wynająć **Tomasz Kwieciński** wyruszyliśmy do Drezna na świąteczny kiermasz. Choć pogoda nie przypominała o celu wyprawy, nastrój oczekiwania wypełnił cały pojazd.

Po przekroczeniu granicy, około godziny 12 dotarliśmy na miejsce. Drezno przywitało nas świątecznymi dekoracjami i deszczem. Po ustaleniu szczegółów technicznych dotyczących wyjazdu rozeszliśmy się w poszukiwaniu... Dla każdego z nas Duch Święt oznacza coś innego. Dla jed-

nych jest to zapach pieczonego ciasta, który unosił się w pobliżu "Dziecięcej Piekarni", gdzie najmłodszy uczestnicy mogli własnoręcznie, pod okiem zawodowych



Przed pomnikiem Lutra. Z tyłu kościół Frauenkirche.

NARODZENIE PAŃSKIE 2006



cukierników, zrobić ciasto i upiec ciasteczka, które były tak pyszne, że od razu zostały zjedzone. Dla innych to przepiękne ozdoby choinkowe, których różnorodność kształtów, kolorów przyprawiała o zawrót głowy. Materiały z których zostały wykonane: drewno, szkło, koronki, słoma,

pierniki, ceramika zaskakiwały swoją lekkością i detalami dopracowanymi w najmniejszych szczegółach. Chodząc pomiędzy straganami na kilka godzin znów wszyscy byliśmy dziećmi.

Dla jeszcze innych święta, to czas spędzony z rodziną lub przyjaciółmi. Kilka godzin wspólnie w autokarze, spacer po pięknym, pełnym zabytków mieście, gesty o których zapominamy w natłoku codziennych spraw, to wszystko sprawia, że na nowo odkrywamy siebie nawzajem.

Jeśli wierzyć napisom na kubkach z grzaniem winem był to 572 Kiermasz Świąteczny. Całe centrum miasta, a nie jak we Wrocławiu jedna ulica, żyje przygotowaniem do Świąt. Tradycja związana z tym wydarzeniem jest dla większości niewyobrażalna. I jednej rzeczy wszyscy po powrocie do autokaru byliśmy pewni - *za rok znów tu przyjedziemy*

tekst: Joanna i Jacek Baranowsy
foto: Ryszard Bogusz, Andrzej Korus
więcej zdjęć: www.naszaparafia.pl



Aura niestety nie dopisała, ale nie zdołała popsuć wycieczki

WYDARZENIA

EKUMENICZNE SPOTKANIE MŁODZIEŻY

CZYLI KTO PIERWSZY ZAPALIŁ ŚWIATŁA NA CHOINCE

W czwartek 14 grudnia w naszej sali parafialnej odbyło się kolejne spotkanie KLUBU MŁODZIEŻOWEGO CZTERECH ŚWIĄTYŃ czyli młodzieży ze współpracujących ze sobą kościołów - luterańskiego, prawosławnego, rzymskokatolickiego oraz z Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Tym razem tematem spotkania były chrześcijańskie tradycje bożonarodzeniowe oraz tradycje związane z przypadającym w podobnym czasie żydowskim świętem Chanuki.

Aby jednak nie było zbyt łatwo młodzież jednego wyznania musiała opowiedzieć o tradycjach innego wyznania. Wymagało to przygotowań i poświęcenia czasu jeszcze przed spotkaniem. I tak np.: młodzież luterańska przedstawiała tradycje prawosławne, a Żydzi opowiadali o tradycjach luterańskich. Niestety nie dotarła na spotkanie młodzież z parafii rzymskokatolickiej, więc o Chanuce musieli opowiedzieć sami Żydzi. Ciekawą obserwacją był fakt, że wiele, wydawałoby się odległych



Spotkanie prowadziły: Karina Hübsch (druga zlewej) oraz siedząca obok Anna Fober

NARODZENIE PAŃSKIE 2006

tradycji, zaczyna się przenikać. Na przykład luteński wieniec adwentowy znany jest już niemal w całej Polsce i chętnie zapalany także w kościołach katolickich. Także tradycja zapalania świec i stawiania ich na oknach jest bliska zwyczajom chanukowym, gdzie jednym z głównych elementów jest ośmioramienny świecznik odpowiadający ośmiu dniom trwającego święta. Każdego dnia, na stojącym w oknie świeczniku, zapalana jest kolejna świeca.

Oczywiście najbardziej rozpowszechnionym "ponadwyznaniowym" zwyczajem jest zapalanie lampek na choince, które jak głosi tradycja po raz pierwszy w formie świec zapalił...**Marcin Luter**. Spotkanie jak zawsze przebiegało w doskonałej



atmosferze i trwało ponad dwie godziny. Następnie zaplanowano na 17 grudnia również w naszej sali parafialnej. Już dziś zapraszamy młodzież. Wkrótce ma także powstać strona internetowa, na której będzie można zapoznać się z bieżącymi działaniami. O jej powstaniu oczywiście poinformujemy.

tekst i zdjęcia: mo.
Więcej zdjęć na www.naszparafia.pl

KOLEDA

*Ta noc srebrem przyodziana
Cała w gwiazdach, cała w bieli
Zwiastuje przybycie Pana
Z górnych Niebios, z rajskich krain*

*Cicho szumią płatki śniegu,
Cienie kładą się w poświacie,
Drzew igliwie skrzy od mrozu,
Jasno sarnom na polanie*

*Znikąd głosu, ni dźwięk sanek
Nie płynie z zamglonej dali.
A przecież idziemy śladem
Za muzyką i śpiewaniem*

*W nas coś dzwoni, w nas coś żyje,
Że idziemy w tym kierunku,
Gdzie znaleźć można Dziecinę
Krzyż nasz błogosławiącą*

Leon Krzemieniecki

WYDARZENIA

GWIAZDKA DLA DZIECI



Jak co roku w trzecią Niedzielę Adwentu do wrocławskiej parafii przybył Mikołaj z Berlina-Lübars. Bez niego trudno byłoby sobie wyobrazić gwiazdkę dla dzieci. Mikołaj w osobie **ks. Axela Lut-hra** wraz z kilkoma parafianami po raz dwudziesty piąty przywiózł dla dzieci bogate prezenty, w tym tradycyjne Mikołaje z czekolady. Jak zawsze berlińskiego Mikołaja wspomagał jego wrocławski imiennik, w którego rolę w tym roku wcielił się **Piotr Szumski**. Pomoc była potrzebna, gdyż salka parafialna mieszcząca swobodnie sto osób, była wypełniona niemal do ostatniego miejsca.

Jednym z głównych punktów wieczoru były tradycyjne Jasełka, które przygotowały dzieci pod kierownictwem **Kariny Hübsch** i z wielkim przejęciem przedsta-

wiły zebranych. Wreszcie, to co najważniejsze - rozdawanie prezentów. Towarzyszyło im wiele sympatycznych chwil, zwa-



Jasełkowi mędrcy i jasełkowe aniołki

NARODZENIE PAŃSKIE 2006



Król Herod dumnie siedział na tronie



Mikołaje z entuzjazmem oglądali występy dzieci

szcza, gdy dzieci dziękując za prezent śpiewały Mikołajom piosenki, recytowały specjalnie na tę okazję przygotowane wiersze, a niektóre potrafiły zagrać na flecie, skrzypcach bądź pianinie. Na koniec dzieci przekazały gościom z Berlina podziękowania

oraz skromne prezenty. Ksiądz **Axel Luther**, jako główny Mikołaj otrzymał dodatkowo specjalnie wykonany przez dzieci kalendarz na 2007 rok.

mo

Więcej zdjęć na www.naszaparcia.pl



Niektórzy na koniec zrobili sobie pamiątkową fotografię z hojnymi Mikołajami